

# DESKRYPTORY BIBLIOTEKI NARODOWEJ jako NOWY JĘZYK OPRACOWANIA DOKUMENTÓW

Elżbieta Czarnecka

Maja Chocianowska-Sidoruk

Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego

W dniach 20-21 kwietnia 2015 r. w Bibliotece Narodowej odbyła się otwarta konferencja pt. *Deskryptory Biblioteki Narodowej - propozycja zmian w opracowaniu zbiorów bibliotecznych w dobie sieci semantycznej*. Na konferencji BN zaproponowała deskryptory jako nowe narzędzie opracowania zbiorów bibliotecznych. Deskryptory, zdaniem ich twórców, umożliwią prezentację informacji w sposób pełny, intuicyjny i dostosowany do szerokiej grupy czytelników. Proponując deskryptory BN postawiła tezę, iż dotychczasowy sposób przekazywania informacji o zbiorach w sposób niedostateczny spełniał oczekiwania użytkowników bibliotek.

Tezę tę potwierdzają liczne badania. Według badań przeprowadzonych przez OCLC (Online Komputer Library Center) jedynie 1 proc. użytkowników rozpoczyna poszukiwanie informacji od serwisów bibliotecznych. Badania przeprowadzone przez BN wskazują na ciągły spadek wyszukiwań przedmiotowych. O ile w roku 2009 ten typ wyszukiwań stanowił ok. 25 proc. kwerend prowadzonych w katalogu, to w latach 2013-2014 stanowił już tylko ok. 10 proc.

**Najważniejszymi encjami w opisie  
rzeczowym są przedmiot i treść.**

**Przedmiot, czyli to**

**o czym jest dokument, a treść to ujęcie,  
w jakim przedmiot został przedstawiony.**

**Jeden przedmiot może mieć wiele ujęć,  
np. dziecko – ujęcie socjologiczne,**

**dziecko – ujęcie medyczne, dziecko –**

**ujęcie psychologiczne itp. Podobnie jedno  
ujęcie może mieć wiele przedmiotów**

**np. psychologia – dziecko, psychologia –  
kobieta, psychologia – mężczyzna itp.**

Odpowiedź na pytanie o przyczynę zaistniałej sytuacji nie wydaje się trudna. Należy jej upatrywać w strukturze i koncepcji katalogów elektronicznych, które nie spełniają oczekiwań współczesnego świata informacji.

Wczesne generacje katalogów online projektowane były w celu wymiany metadanych między bibliotekami i nie brały pod uwagę potrzeb wyszukiwawczych użytkowników.

W rezultacie takiego podejścia elektroniczne katalogi biblioteczne (OPAC) zostały zaprojektowane jako elektroniczna wersja katalogów kartkowych, dająca jedynie możliwość przeszukiwania alfabetycznego określonej liczby indeksów (np. autorski, tytułowy i przedmiotowy). W kolejnych generacjach elektronicznych katalogów bibliotecznych dodawano funkcjonalności takie jak zastosowanie języka zapytań z użyciem operatorów logicznych (operatorów Boole'a „i”, „lub”, „nie”) w wyszukiwaniu zaawansowanym przez różne indeksy oraz grupowanie zapytań. W swojej istocie elektroniczne katalogi biblioteczne nie zmieniły się jednak zasadniczo od czasów, kiedy były narzędziem służącym do przeniesienia danych z katalogów kartkowych. Co istotne, interfejs umożliwiający zdalne przeszukiwanie katalogów OPAC nie wpływa bezpośrednio na możliwość wyszukiwania zasobów katalogów w Internecie za pomocą zwykłych wyszukiwarek.

Jak wynika z badań, problemem dla czytelników jest nie tylko katalog, ale także języki informacyjno-wyszukiwawcze. Biblioteka Uniwersytecka w opracowaniu rzeczowym dokumentów postępuje się hasłami przedmiotowymi BN (JHPBN). Język haseł przedmiotowych BN to obok języka haseł przedmiotowych KABA (Katalogów Automatycznych Bibliotek Akademickich) - najczęściej stosowany język informacyjno-wyszukiwawczy w polskich bibliotekach. JHP BN to język, którego niewątpliwą zaletą jest precyzyjność i niemal 100 proc. trafność w wyrażeniu informacji o przedmiocie dokumentu. Jest jednak językiem o dużym stopniu trudności, zarówno dla katalogującego jak i przeszukującego katalog. Charakteryzuje go sztuczne, nie zawsze jednoznaczne słownictwo i skomplikowana gramatyka pozycyjna, na którą składają się temat i określniki, w z góry ustalonym porządku co prowadzi do zmniejszonej efektywności wyszukiwawczej. Oznacza to, że katalogujący ustala instrukcję wyszukiwawczą, a użytkownik powinien tę instrukcję znać lub wyszukiwać odpowiednie hasło umożliwiające dotarcie do interesujących go dokumentów.

Charakterystyka wyszukiwawcza np. dla publikacji *Polityka finansowa w dobie kryzysu integracji europejskiej* ma postać: Unia Europejska-finanse-polityka-21 w. gdzie tematem jest Unia Europejska, a określnikami w ściśle określonym porządku (pozycyjność) - finanse, polityka, 21 w. Powyższy sposób przekazywania informacji niewątpliwie nie spełnia oczekiwań czytelników, zwłaszcza, że wyszukiwanie w bibliograficznych bazach danych odbywa się najczęściej zdalnie, bez pomocy bibliotekarza. A przecież znane w naukach o informacji prawo Zipfa określane jako zasada najmniejszego wysiłku stwierdza, że „każda jednostka wybierze opcję uzyskania informacji, która wymaga najmniejszego wysiłku i zaprzestanie dalszego poszukiwania po uzyskaniu wyników na poziomie akceptowalnym”. (odnośnik do Zipfa).

Odrębnym zagadnieniem związanym z wyszukiwaniem przedmiotowym jest fakt, iż Język Haseł Przedmiotowych

BN został zaprojektowany dla systemów manualnych, co w praktyce sprowadza się do przeglądania indeksów. Aktualnie obserwujemy odchodzenie od modelu osadzonego w systemach manualnych na rzecz wyszukiwania zautomatyzowanego w systemie w którym podstawą jest indeksowanie współrzędne zawartości dokumentów i fasetowa prezentacja wyników wyszukiwania.

Wyżej opisane problemy od szeregu lat były przedmiotem zainteresowania i dyskusji w BN. Efektem była decyzja z 2009 r. o rezygnacji ze stosowania określników formalnych na rzecz tematów formalnych. W latach 2010-2011 na Ogólnopolskich Warsztatach JHP BN i UKD postulowano potrzebę uporządkowania słownictwa, uproszczenia gramatyki pozycyjnej, ograniczenia stosowania określników chronologicznych.

W czerwcu 2014 r. została powołana Pracownia Deskryptorów BN, która podjęła pracę nad uproszczeniem Języka Haseł Przedmiotowych BN i przekształceniem go w Deskryptory BN.

Pojęcie deskryptora jest niejednoznaczne i można je zdefiniować jako jednostkę języka deskryptorowego. Terminem preferowanym przez twórców języka jest pojęcie deskryptora jako synonimu hasła przedmiotowego.

Istotą przekształcenia JHP BN w DBN będzie uproszczenie słownictwa, likwidacja składni i synonimii, co pozwoli swobodnie kształtować instrukcję wyszukiwawczą w systemach fasetowych.

Narzędziem opracowania bibliograficznego pozostanie nadal Format MARC 21, którego struktura zmieni się na hybrydową. Oznacza to, iż do stosowanego standardu katalogowania ISBD (International Standard Bibliographic Description) zostaną dodane pewne elementy standardu katalogowania RDA (Resource Description and Access).

Implementacja pierwszych pól nastąpiła w październiku 2015 r. Rekordy bibliograficzne Biblioteki Narodowej zostały wzbogacone o pola: 336 (typ zawartości), 337 (typ mediów), 338 (typ nośnika). Dzięki temu użytkownicy będą mogli przeszukiwać katalogi według nowych punktów dostępu, tzw. encji.

Termin encja został zaczerpnięty z nomenklatury informatycznej i jest interpretowany jako najmniejsza jednostka informacji. Twórcy deskryptorów proponują określać nowy typ katalogowania - katalogowaniem opartym na encjach. W tym modelu każdy rekord bibliograficzny zbudowany jest z encji, czyli elementów opisu bibliograficznego, a każda encja jest samodzielnym punktem dostępu. Najważniejszymi encjami w opisie rzeczowym są przedmiot i treść. Przedmiot, czyli to o czym jest dokument, a treść to ujęcie, w jakim przedmiot został przedstawiony. Jeden przedmiot może mieć wiele ujęć, np. dziecko - ujęcie socjologiczne, dziecko - ujęcie medyczne, dziecko - ujęcie psychologiczne itp. Podobnie jedno ujęcie może mieć wiele przedmiotów np. psychologia - dziecko, psychologia - kobieta, psychologia - mężczyzna itp. Tak jak dotychczas przedmiot będzie indeksowany w polu 650, a ujęcie w nowym polu 658. Każde z tych pól będzie odrębnym punktem dostępu, a w dotychczasowym katalogowaniu polem dostępu byłby jedynie temat z pola 650 (np. dziecko) uszczegółowiony określnikiem (np. psychologia).

Oprócz wyżej wymienionych, istotnymi encjami w nowym typie opracowania będą: zakres geograficzny i zakres chronologiczny, odbiorca zawartości, cecha językowo-etniczna, forma dzieła. Fakt, iż każda z encji będzie stanowiła samodzielny element wyszukiwawczy, pozwoli na dowolne łączenie w wyszukiwaniu poszczególnych encji. Kategoryzowanie encji umożliwi natomiast tworzenie osobnych fa-

set. Oznacza to, że np. grupa deskryptorów geograficznych stworzona będzie w fascie innej niż np. grupa deskryptorów przedmiotowych, czy tych dotyczących formy dzieła.

Powyższa charakterystyka deskryptorów stanowi argument za ich stosowaniem. Pojawiają się jednak pewne wątpliwości dotyczące niektórych rozwiązań odnośnie nowego języka. Biblioteka Narodowa interpretuje deskryptory jako efektywne narzędzie opracowania dokumentów. Odpowiedź na pytanie czy deskryptory przyspieszą opracowanie dokumentów, z punktu widzenia bibliotekarza, nie jest oczywista. Wiąże się to z faktem konieczności wypełniania dodatkowych pól z grupy 3xx i 6xx w związku z częściowym wprowadzeniem standardu opracowania RDA.

Porównajmy zatem opracowanie rzeczowe tego samego dokumentu w JHP BN i DBN.

JHP BN	DBN
650 Prawo karne - Polska	380 Publikacje naukowe
655 Podręczniki akademickie	380 Publikacje dydaktyczne
	385 Poziom nauczania - Szkoła wyższa
	388 2001-
	650 Prawo karne
	651 Polska
	655 Podręczniki
	655 Monografia
	658 Prawo i systemy prawne

Wątpliwości budzi również kolejna zasada, według której deskryptory powinny być wyrażane w najbardziej rozpowszechnionej polskiej formie. Zwłaszcza w odniesieniu do nazwy osobowej i tytułu ujednoliconego - zasada ta wydaje się problematyczna. Np. w sytuacji spolszczonej formy osobowej przy jednoczesnym użyciu formy transliterowanej dla reszty opisu bibliograficznego, może powstać wrażenie braku spójności. Kryterium najbardziej rozpowszechnionej formy będzie natomiast skutkowało subiektywną interpretacją, co może doprowadzić do rozbieżnych opisów zależnych od bibliotekarza katalogującego.

Powyższe problemy dyskutowane były 11 września br. na inauguracyjnym posiedzeniu Zespołu ds. Rozwoju Deskryptorów BN. Kwestie związane z deskryptorami i procesem ich wdrażania będą omawiane i dyskutowane na kolejnych spotkaniach. Temat wiodący związany będzie ze schematami przekształcania rozwiniętych haseł przedmiotowych w deskryptory BN.

Biblioteki, które podejmą decyzję o wdrożeniu deskryptorów Biblioteki Narodowej będą musiały zmierzyć się z powyższymi problemami. Zmiany, które proponuje Biblioteka Narodowa w nowym modelu opracowania dotyczące m. in. uproszczonego języka, zastosowania naturalnego słownictwa i likwidacji gramatyki pozycyjnej, zdają się jednak przemawiać za przyjęciem deskryptorów jako nowego języka. Stanie się on, dla użytkownika, narzędziem samodzielnego kształtowania instrukcji wyszukiwawczej i umożliwi wyszukiwanie fasetowe. Katalogi bibliotek natomiast będą integralnym elementem sieci semantycznej (Semantic Web).

Deskryptory BN dają szansę na zaistnienie wspólnego języka dla bibliotek posługujących się do tej pory JHP BN i JHP KABA. 5 października br. w Bibliotece Jagiellońskiej odbyło się III Seminarium Członków Zarządów SBP „Z polskiego na nasze - perspektywy rozwoju przedmiotowego w Polsce”, na którym przedstawiono projekt przekształcenia JHP BN i JHP KABA w Deskryptory BN.